

**Tadeusz Wolsza**

## **Misja gen. Władysława Andersa, Józefa Lipskiego i Józefa Różańskiego w 1948 r.**

Data śmierci prezydenta RP Władysława Raczkiewicza 6 czerwca 1947 r. stanowiła ważną cezurę w dziejach polskiej emigracji. Wydarzenia, jakie tuż potem nastąpiły, legły u podstaw rozbicia jedności polskich kręgów politycznych na uchodźstwie. Po nominacji, wbrew wcześniejszym ustaleniom, na stanowisko prezydenta RP Augusta Zaleskiego stało się jasne, że „polski” Londyn podzielił się na dwa rywalizujące obozy, zwolenników i przeciwników prezydenta elekta. Losy koalicji rządowej również nie rokowały wielkich nadziei na przyszłość. Istniejący od listopada 1944 r. do lipca 1947 r. gabinet Tomasza Arciszewskiego upadł w wyniku przesilenia prezydenckiego. Powołany do życia przez gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego 3 lipca 1947 r. rząd, bez udziału działaczy PPS, wydawał się także tymczasowy, zważywszy, iż dla działaczy socjalistycznych pozostawiono dwa miejsca w gabinecie, co należy traktować jako furtkę do ewentualnych negocjacji. Zdawali sobie z tego doskonałe sprawę i prezydent Zaleski, i premier Bór-Komorowski. Mieli też tego świadomość koalicjanci rekrutujący się ze Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Pracy, wchodzący w skład rządu.

Próby pogodzenia poróżnionych stron rozpoczęły się już w drugiej połowie 1947 r. Rząd gen. Bora-Komorowskiego, chcąc przyspieszyć rozmowy, opracował katalog zagadnień, którymi zamierzał się zająć w najbliższej przyszłości. Na czoło wysunięto kwestię położenia międzynarodowego rządu RP na obczyźnie i wszelkie inicjatywy dyplomatyczne. Dalej zaś znalazły się: zagadnienie odbudowy Polskich Sił Zbrojnych, działalność organizacyjno-informacyjna względem kraju oraz sprawy bytowe Polaków na emigracji<sup>1</sup>. W listopadzie 1947 r. doszła jeszcze sprawa oceny działalności Stanisława Mikołajczyka po jego ucieczce z kraju<sup>2</sup>. Rzeczone powyżej postulaty stanowiły jakby gest zaproszenia do negocjacji.

Poważne rozmowy rozpoczęły się w pierwszej dekadzie 1948 r. Inicjatywa wyszła ze strony prezydenta i premiera, misji zaś podjął się działacz PPS — Jan Kwapiński<sup>3</sup>. Po fiasku tych poczynań, kolejną próbę na prośbę prezydenta zainicjowali: gen. Władysław Anders,

<sup>1</sup> T. Wolsza, *Rząd RP na Uchodźstwie 1945–1949*, w: *Kierownictwo obozu niepodległościowego na obczyźnie 1945–1990*, pod red. A. Szputy, Londyn 1995, s. 26–27.

<sup>2</sup> Tenże, *W „polskim” Londynie o ucieczce Stanisława Mikołajczyka z kraju*, „Dzieje Najnowsze” 1996, nr 1, s. 227–232.

<sup>3</sup> Tenże, *Rząd RP na Uchodźstwie...*, op. cit., s. 27–28.

ambasador Józef Lipski i prezes Józef Różański. Nie była to wszakże działalność zmierzająca do skonstruowania nowej koalicji rządowej. Dążono natomiast do przeprowadzenia mediacji między ugrupowaniami, które wchodziły w skład gabinetu Bora-Komorowskiego oraz znajdowały się w stosunku do niego w większej bądź mniejszej opozycji. Starano się wypracować w kilku podstawowych dla emigracji kwestiach wspólne stanowisko, ustalić katalog rozbieżności oraz wyszukać drogi wiodące do ich załagodzenia.

Prezentowane poniżej sprawozdanie gen. Władysława Andersa, Józefa Lipskiego i Józefa Różańskiego przedstawia przebieg misji oraz stanowisko poszczególnych ugrupowań wobec postulatów zgłoszonych przez prezydenta Augusta Zaleskiego.

Materiał pochodzi ze zbiorów Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego w Londynie.

### **1948 październik 7, Londyn. Sprawozdanie gen. Władysława Andersa, Józefa Lipskiego i Józefa Różańskiego z konsultacji przeprowadzonych z polskimi ugrupowaniami politycznymi w Londynie**

W dniu 12 lipca 1948 r. Pan Prezydent, powołując się na swe dotychczasowe próby znalezienia wyjścia z pogłębiającego się stale kryzysu politycznego i ze względu na:

- a) powagę sytuacji międzynarodowej,
- b) coraz cięższe położenie Kraju i jego postępującą sowietyzację,
- c) obowiązek jak najlepszego wykorzystania dla sprawy polskiej faktu istnienia polskich legalnych władz państwowych za granicą,
- d) konieczność skupienia koło nich wszystkich kierunków niepodległościowych dla obrony interesów Polski,
- e) najrozmaitsze trudności, istniejące na naszym terenie politycznym, podjął na wniosek Pana Premiera, generała Bór-Komorowskiego, decyzję powołania kilku osób niez zaangażowanych partyjnie, dla bezstronnego wysondowania poglądu stronnictw i ugrupowań politycznych na możliwość utworzenia w obecnych warunkach Rządu Jedności Narodowej.

Wybór Pana Prezydenta padł na składających niniejsze sprawozdanie, a mianowicie: generała Władysława Andersa, Józefa Lipskiego<sup>4</sup>, Józefa Różańskiego<sup>5</sup>, którzy uznali za swój obowiązek przyjęcie tej misji.

Rola nasza nie polegała na dążeniu do bezpośredniej próby skonstruowania Rządu, ani na prowadzeniu mediacji między stronnictwami, co było wyraźnie zaznaczone przez nas w toku rozmów. Przedstawiając położenie Kraju na tle sytuacji międzynarodowej i kładąc specjalny nacisk na potrzebę oparcia naszej działalności politycznej za granicą o jednolitą postawę, kierunków niepodległościowych polskich, skupionych przy legalnym Rządzie, dążyliśmy do wyświetlenia stanowisk poszczególnych stronnictw z myślą ustalenia warunków dla ogólnego porozumienia w sprawie utworzenia Rządu.

W związku z powyższą misją, powierzoną nam przez Pana Prezydenta, przeprowadziliśmy następujące rozmowy:

W dniu 7. VII. i 6. VIII. r. b. z Polską Partią Socjalistyczną (prezes T. Arciszewski i dr. Otto Pehr<sup>6</sup>),

<sup>4</sup> Józef Lipski (1894–1958) dyplomata, przedwojenny ambasador RP w Berlinie. W latach 1945–1951 przebywał w Wielkiej Brytanii. Następnie wyjechał do USA.

<sup>5</sup> Józef Różański (1893–1950) inżynier, przewodniczący Zjednoczenia Polskiego Uchodźstwa Wojennego w Wielkiej Brytanii (1949–1950).

<sup>6</sup> Otto Pehr (1892–1963), polityk, działacz polityczny PPS.

- W dniu 19. VII. r. b. ze Stronnictwem Narodowym (Minister Berezowski<sup>7</sup>, Minister Folkierski<sup>8</sup>, Redaktor Rojek<sup>9</sup>,
- W dniu 23. VII. r. b. ze Stronnictwem Pracy (Minister Kuśnierz<sup>10</sup>, Minister Sopicki<sup>11</sup> i p. Marski<sup>12</sup>,
- W dniu 26. VII. r. b. z Polskim Ruchem Wolnościowym „Niepodległość i Demokracja” (prezes Jankowski<sup>13</sup> i p. Rowmund Piłsudski<sup>14</sup>,
- W dniu 27. VII. r. b. ze Stronnictwem Demokratycznym (prezes Olszewski<sup>15</sup> i p. Rozner<sup>16</sup>,
- W dniu 28. VII. r. b. ze Stronnictwem Ludowym „Wolność” (prezes Kuncewicz<sup>17</sup>, p. Ścigalski<sup>18</sup> i p. Kazimierski<sup>19</sup>,
- W dniu 30. VII. r. b. z Ugrupowaniem „Liga Niepodległości Polski” (p. Łukasiewicz<sup>20</sup> i p. Hełczyński<sup>21</sup>).

Poza powyższymi spotkaniami porozumiewaliśmy się również oddzielnie z przedstawicielami tych stronnictw w sprawach wymagających wyjaśnienia w związku z przeprowadzonymi rozmowami.

Żadne ze stronnictw i ugrupowań politycznych nie uchyliło się od rozmów z nami, w czym widzimy dowód pozytywnego w zasadzie ustosunkowania się do zamierzeń Pana Prezydenta.

Poglądy stronnictw i ugrupowań politycznych wypowiedziane w rozmowach z nami mogą być zreasumowane w sposób następujący:

1. Stwierdziliśmy jednomyślnie co do podstawowych zasad programu niepodległościowego, a mianowicie:

- w sprawie utrzymania ciągłości Państwa Polskiego i jego legalnych władz na emigracji;
- w sprawie niezuznania narzuconych Polsce umów międzynarodowych;

<sup>7</sup> Zygmunt Berezowski (1891–1979), polityk, działacz SN, minister w gabinetach Tomasza Arciszewskiego i gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego.

<sup>8</sup> Władysław Folkierski (1899–1961), polityk, działacz SN, minister w gabinetach Tomasza Arciszewskiego i gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego.

<sup>9</sup> Marian Emil Rojek (1905–1968), publicysta, działacz SN. Redaktor „Myśli Polskiej”, współpracownik „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”.

<sup>10</sup> Bronisław Kuśnierz (1885–1966), polityk, działacz SP, minister w gabinetach Tomasza Arciszewskiego i gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego.

<sup>11</sup> Stanisław Sopicki (1903–1976), polityk, działacz SP, minister w gabinetach Tomasza Arciszewskiego, gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego i gen. Romana Odzierżyńskiego.

<sup>12</sup> Alfred Marski, polityk, działacz SP.

<sup>13</sup> Jan Jankowski, prezes Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” w latach 1947–1950.

<sup>14</sup> Rowmund Piłsudski (1903–1988), polityk, działacz PRW NiD, prezes organizacji, z niewielkimi przerwami od 1945 r. do 1985 r.

<sup>15</sup> Stanisław Olszewski (1894–1961), polityk, działacz Polskiego Stronnictwa Demokratycznego.

<sup>16</sup> Rozner, brak danych.

<sup>17</sup> Jerzy Kuncewicz (1893–1984), polityk, działacz SL „Wolność”, w 1962 r. powrócił z emigracji do kraju.

<sup>18</sup> Stanisław Ścigalski początkowo działacz PRW NiD, następnie SL „Wolność”.

<sup>19</sup> Jan Kazimierski, brak danych.

<sup>20</sup> Juliusz Łukasiewicz (1892–1951), dyplomata, ambasador RP w Paryżu, po II wojnie światowej działacz Ligi Niepodległości Polski.

<sup>21</sup> Bronisław Hełczyński (1890–1978), polityk, działacz Ligi Niepodległości Polski.

— w sprawie granic. (Różnice poglądów w sprawach dotyczących polityki zagranicznej nie stoją w sprzeczności z zasadniczymi tezami niepodległościowymi).

2. Potrzeba utworzenia Rządu Jedności Narodowej jest w zasadzie uznawana przez wszystkich.

Natomiast powstają różnice zapatrywań i trudności co do praktycznego zastosowania tej zasady.

Za oparciem Rządu na trzech (Stronnictwo Narodowe, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Pracy) głównych stronnictwach, wypowiada się Stronnictwo Narodowe. Udział w Rządzie mniejszych stronnictw, utworzonych na wychodźstwie, zdaniem Stronnictwa Narodowego, nie załatwi kwestii Rządu Jedności Narodowej. Przeciwnie, może utrudnić jego stworzenie. Stronnictwo Narodów uważa jednak za wskazane i za wszech miar pożyteczne udzielenie tym grupom miejsc w Radzie Narodowej oraz powierzenie ich przedstawicielom Podsekretariatów Stanu i innych ważnych posterunków służby państwowej.

Polska Partia Socjalistyczna wypowiada się całkowicie negatywnie co do udziału w Rządzie przedstawicieli Stronnictwa Ludowego „Wolność” i Ligi Niepodległości Polski, natomiast jest zwolenniczką współpracy ze Stronnictwem Demokratycznym i z Polskim Ruchem Wolnościowym „Niepodległość i Demokracja”, podkreślając również potrzebę współpracy ze Stronnictwem Pracy, reprezentowanym przez pp. Sieniewicza<sup>22</sup> i Ossowskiego<sup>23</sup> oraz konieczność dążenia do stworzenia jednej reprezentacji Stronnictwa Pracy.

Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” zamiast hasła „Jedności Narodowej” wysuwa postulat „Jedności Programowej”, rozumiejąc przez to, że podstawą koalicji rządowej powinno być uzgodnienie przez biorące udział w rządzie ugrupowania polityczne konkretnych punktów programu politycznego działania.

Stronnictwo Demokratyczne staje na stanowisku powołania rządu „Większości Demokratycznej” (PSL, PPS, Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Demokratyczne) i wobec nieuznawania rządu przez obce mocarstwa uważa za konieczne oddanie merytorycznego prowadzenia praktycznej działalności politycznej ciału przynajmniej formalnie od Rządu niezależnemu.

Stronnictwo Pracy wypowiada się za poszerzeniem podstawy partyjno-politycznej rządu przy jednoczesnym powołaniu do życia Rady Narodowej.

Stronnictwo Ludowe „Wolność” oświadcza gotowość pozytywnego przyjęcia każdego projektu powołania nowego rządu, który będzie zmierzał do stworzenia jedności w ramach obozu niepodległościowego. Jednocześnie przywiązuje ono największą wagę do stworzenia Rady Narodowej na jak najszerzych podstawach, tak by mogła reprezentować wszystkie tereny, na których skupiają się Polacy za granicą.

Liga Niepodległości Polski wypowiada się za tym, by po pierwsze powołać do życia Radę Rzeczypospolitej, co jej zdaniem, byłoby najlepszą formą urzeczywistnienia i uzewnętrznienia jedności w obronie praw i interesów Polski. Co do Rządu to Liga Niepodległości Polski wypowiada się za jego zmianą i redukowaniem ilości ministrów.

Jeśli chodzi o wejście PSL do rządu, to są temu zdecydowanie przeciwnie: Stronnictwo Ludowe „Wolność”, Stronnictwo Pracy i Liga Niepodległości Polski.

3. Sprawę następstwa po śmierci śp. Prezydenta Władysława Raczkiewicza, podniosła Polka Partia Socjalistyczna powołując się na uchwały swego Zjazdu i oświadczając, że

<sup>22</sup> Konrad Sieniewicz, polityk, działacz SP, przewodniczący Rady Polskich Stronnictw Politycznych.

<sup>23</sup> Ossowski, brak danych.

nadal podtrzymuje swoje stanowisko w tej sprawie i od jej załatwienia uzależnia swój udział w rządzie.

Opinia Stronnictwa Demokratycznego w tej sprawie nie różni się merytorycznie od poglądów Polskiej Partii Socjalistycznej.

Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” wysunął projekt ustalenia terminu kadencji dla Urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej na wychodźstwie.

4. Istnieje na ogół zgodność poglądów co do potrzeby powołania Rady Narodowej. Są jednak pewne różnice co do sposobu jej powołania i składu. Zasadniczo większość stronnictw opowiada się za udziałem w Radzie reprezentacji społecznych organizacji. Istnieje również koncepcja podziału Rady na 2 Izby, jedną dla czynników politycznych, drugą dla czynników społecznych.

Stronnictwo Demokratyczne wypowiada się przeciw Radzie Narodowej, pochodzącej z nominacji i nie dysponującej właściwymi kompetencjami. Zamiast niej widzi natomiast „przedstawicielstwo polityczne”, które winno posiadać jak najszersze istotne uprawnienia i winno być wyłonione przede wszystkim przez te stronnictwa, które powstały w kraju i reprezentują istniejące tam kierunki polityczne. Na drugim miejscu wchodzi w grę ewentualnie te stronnictwa i ugrupowania, które powstały na emigracji.

Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” stwierdził, iż powołanie Rady Narodowej powinno być traktowane łącznie z rozwiązaniem całości kryzysu politycznego.

5. Sprawa Rady przy Prezydencie, mająca zastąpić porozumienie paryskie, była również poruszana w rozmowach. Stwierdzić można, że koncepcja tej rady jest na ogół oceniana pozytywnie.

Liga Niepodległości Polski jest zdecydowanie przeciwna powoływaniu do życia jakiegokolwiek rad przy Prezydencie, które miałyby zastąpić niekonstytucyjne, jej zdaniem, porozumienie paryskie, i uważa, że powołanie Rady Rzeczypospolitej załatwi sprawę tzw. demokratyzacji funkcjonowania władz państwowych na emigracji.

6. Wreszcie należy stwierdzić, że wszystkie stronnictwa uważają, że okres tymczasowości Rządu winien być jak najszybciej zakończony. Większość stronnictw wypowiada przy tym opinię, że powołanie nowego Rządu powinno nastąpić przy jednoczesnym załatwieniu sprawy:

- Rady Narodowej,
- Rady przy Prezydencie, przy udziale której Pan Prezydent wyznaczyłby swego konstytucyjnego następcę.

Polska Partia Socjalistyczna traktuje te zagadnienia jako pewną całość, której rozwiązanie uzależnia jednak od załatwienia zagadnienia dla niej zasadniczego tj. od „sprawy prezydenckiej”.

\* \* \*

Podczas przeprowadzonych rozmów Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Demokratyczne i Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” wypowiedziały się za tym, by przy sondowaniu opinii stronnictw i ugrupowań politycznych w sprawie powołania do życia Rządu Jedności Narodowej, nie pomijać Polskiego Stronnictwa Ludowego, które, w ich przekonaniu, jest reprezentowane na uchodźstwie przez pp. Mikołajczyka, Korbońskiego<sup>24</sup> i Bagińskiego<sup>25</sup>. Wyrażono również przekonanie, że nasza misja nie będzie kompletna, jeśli nie przeprowadzimy w tego sondażu.

<sup>24</sup> Stefan Korboński (1901–1989), polityk, działacz PSL, na emigracji lider PSL Odłom Jedność Ludowa.

<sup>25</sup> Kazimierz Bagiński (1890–1969), polityk, działacz PSL, na emigracji lider PSL Odłom Jedność Ludowa.

Stronnictwo Narodowe wypowiedziało opinię, że przy tworzeniu Jedności Narodowej należy nawiązać do zasady porozumienia głównych stronnictw, na której był oparty system polityczny Państwa Podziemnego. Stronnictwa te bowiem, istniejące od pół wieku i tworzące trzon Parlamentu polskiego w czasach wolnych wyborów, reprezentują główny nurt życia politycznego Kraju. Ponieważ jednak jedno z nich — Polskie Stronnictwo Ludowe — zerwało z zasadą czwórporozumienia, jawnie stanęło na gruncie układu jałtańskiego, wzięło udział w rządzie przez ten układ powołanym do życia i pozostało w nim mimo podpisania układu granicznego z Rosją Sowiecką, podstawę Rządu Jedności Narodowej należy ograniczyć do pozostałych 3—ch stronnictw. Rozszerzenie i na Polskie Stronnictwo Ludowe może nastąpić dopiero po przyjęciu przez to stronnictwo zasad, uznawanych przez cały obóz, który stoi na stanowisku niepodległości i integralności Państwa Polskiego oraz jego legalnej ciągłości, reprezentowanej przez polskie władze naczelne znajdujące się na wychodźstwie.

Natomiast Stronnictwo Ludowe „Wolność” stwierdza, że Polskie Stronnictwo Ludowe nigdy nie wchodziło w skład rządów jedności narodowej ponieważ w czasie, gdy te rządy były tworzone, stronnictwo to w ogóle nie istniało. Do rządów jedności narodowej wchodziło Stronnictwo Ludowe. Stronnictwo Ludowe i tylko to stronnictwo może wchodzić w grę przy porozumieniu 4—ch głównych stronnictw. W ogóle w przekonaniu Stronnictwa Ludowego „Wolność”, pojęcie „czterech głównych stronnictw”, jest niejasne i wymagałoby szczegółowego i szerokiego omówienia. Oparcia dla akcji niepodległościowej należy, zdaniem Stronnictwa Ludowego „Wolność”, szukać w 4—ch głównych prądach ideowych egzystujących w społeczeństwie polskim, a mianowicie: ludowym, narodowym, socjalistycznym i chrześcijańskim. Natomiast decyzja co do wyboru stronnictw, które odpowiadałyby tym kryteriom winna być pozostawiona Panu Prezydentowi RP.

Stronnictwo Ludowe „Wolność” stwierdza dalej, że PSL istnieje tylko w Kraju. Grupa ludowców, na czele której stoi Mikołajczyk, nie posiada żadnego upoważnienia do reprezentowania PSL ani sama nie stworzyła żadnych form partyjno—organizacyjnych, że wreszcie Mikołajczyk został z PSL wykluczony jednogłośnie decyzją władz tego stronnictwa, które po opuszczeniu przez niego posterunku uległy niewielkim zmianom personalnym. Zdaniem Stronnictwa Ludowego „Wolność” w tych warunkach nie można twierdzić, że Mikołajczyk i jego grupa są reprezentacją PSL. Poza tym Stronnictwo Ludowe „Wolność” oponuje przeciw infiltracji do obozu niepodległościowego kapitulantów i agentów.

Informując Pana Prezydenta o poglądach wyrażonych co do PSL, przez Stronnictwo Narodowe, PPS, Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, Stronnictwo Demokratyczne oraz Stronnictwo Ludowe „Wolność”, przedstawiliśmy mu w dniu 9 sierpnia wniosek o przeprowadzenie dodatkowej rozmowy z ludowcami, których reprezentuje Mikołajczyk.

Wobec tego, że generał Władysław Anders uznał dla siebie za niemożliwe przyjęcie udziału w rozmowie z Mikołajczykiem, Pan Prezydent upoważnił Lipskiego i Różańskiego do podjęcia próby przeprowadzenia tej rozmowy.

Na pierwszym miejscu zdecydowano postawić sprawę wyraźnego określenia stosunku ludowców reprezentowanych przez Mikołajczyka do zasad programu niepodległościowego. Pan Prezydent polecił w szczególności wyjaśnić ich stanowisko odnośnie do następujących konkretnych punktów:

1. czy uznają ciągłość Państwa Polskiego, reprezentowaną od r. 1939 we Francji, a od r. 1940 w Londynie, przez naczelne władze polskie, przebywające na obczyźnie?
2. czy uznają Konstytucję z 1935 roku?

3. czy stoją na stanowisku, że układ jałtański narodu polskiego nie obowiązuje?

4. jakie jest ich stanowisko w sprawie granic na Wschodzie i na Zachodzie?

5. jaki jest ich stosunek do układu granicznego z Rosją Sowiecką, podpisanego między Warszawą a Moskwą w okresie, gdy PSL zasiadało w rządzie?

Wobec tego, że jedynie Mikołajczyk, bawiący w Londynie mógł wchodzić w rachubę, jako czołowa osobistość swego zespołu, postawiono za pośrednictwem ambasadora Romera<sup>26</sup>, zwrócić się do niego w sprawie ustalenia miejsca i godziny spotkania.

Poinformowany przez ambasadora Romera w dniu 10 sierpnia 1948 r. o sprawie i charakterze, w jakim pragną się do niego zwrócić Lipski i Różański, Mikołajczyk, tłumacząc się nawałem zajęcia i wyjazdem za kilka dni do Stanów Zjednoczonych, uchylił się od spotkania i rozmowy i wyłączył się od akcji mającej na celu sformowanie Rządu Jedności Narodowej w oparciu o legalizę i kierunki niepodległościowe.

\* \* \*

Projekt sprawozdania został w dniu 15 września b. r. rozesłany do wszystkich ugrupowań politycznych, a przesłane przez nie uwagi na piśmie zostały przez nas uwzględnione w niniejszym sprawozdaniu.

Polska Partia Socjalistyczna zarówno w rozmowach, jak i na piśmie zastrzegła poufność rozmowy oraz niepublikowanie jej wyników.

Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja” zastrzegł poufność na piśmie, nie wysuwając tego zastrzeżenia w rozmowie.

IPMS, sygn kol. 465/14

---

<sup>26</sup> Tadeusz Romer (1894–1978), dyplomata, ambasador RP w Japonii i w ZSRR. Od 25 V 1943 r. minister — delegat rządu RP na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Od lipca 1943 r. do listopada 1944 r. minister spraw zagranicznych w gabinecie Stanisława Mikołajczyka.